



**RADA FUNDACJI**

Halina Bortnowska-Dąbrowska  
Janusz Grzelak  
Michał Nawrocki  
Marek Antoni Nowicki  
Stefan Starczewski

**ZARZĄD FUNDACJI**

Prezes: **Danuta Przywara**  
Wiceprezes: **Jerzy Ciemniowski**  
Sekretarz: **Adam Bodnar**  
Skarbnik: **Elżbieta Czyż**  
Członek Zarządu: **Janina A. Kłosowska**

...../2009/OBS/DB/AB

Warszawa, 6 stycznia 2010 r.

**Sygn. akt VII KA 437/09**

**OPINIA PRAWNA**  
**HELŚIŃSKIEJ FUNDACJI PRAW CZŁOWIEKA**  
**w sprawie Pawła S. oraz Marcina T.**  
**skazanych wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsko-Białej**  
**rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej**  
**Wydział VII Karny Odwoławczy (sygn. akt VII Ka 715/09)**

**1. Uwagi wstępne**

1. Opinia przyjaciela sądu (*amicus curiae*), to znana w praktyce sądów zagranicznych stosowana również w kilkudziesięciu sprawach w Polsce, forma wyrażania przez organizacje pozarządowe opinii prawnej w postępowaniach sądowych, w przypadkach, gdy w związku z celami działalności danej organizacji zachodzi taka potrzeba. Opinia przyjaciela sądu ma na celu przedstawienie szczególnego poglądu organizacji społecznej na sprawę rozpatrywaną przed sądem, któremu taka opinia jest przedstawiana. *Amicus curiae* pomaga sądowni w kompleksowym rozpoznaniu sprawy, z uwzględnieniem argumentów oraz poglądów, które niekoniecznie mogą być przedstawione przez strony w postępowaniu, a które leżą w gestii zainteresowań organizacji pozarządowej.

## **2. Interes prawny Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka**

2. Helsińska Fundacja Praw Człowieka (dalej: HFPC) jest organizacją pozarządową, której statutowym celem jest ochrona praw człowieka, w tym ich przestrzeganie przez organy władzy publicznej w Polsce. W ramach działalności Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w listopadzie 2008 r. rozpoczął działalność projekt „*Obserwatorium wolności mediów w Polsce*”. Celem projektu jest podniesienie poziomu ochrony wolności słowa w Polsce i dostosowanie go do standardów rozwiniętych państw demokratycznych. Działalność w ramach projektu oparta jest na trzech filarach: (1) monitorowaniu stanu wolności mediów we wszystkich województwach w Polsce i przypadków jej naruszenia, (2) uzyskiwaniu konkretnych zmian regulacji prawnych mających znaczenie dla wolności mediów metodą litygacji strategicznej przed sądami polskimi oraz Europejskim Trybunałem Praw Człowieka (3) oraz inicjowaniu, prowadzeniu i merytorycznym wspieraniu debaty publicznej na temat różnych aspektów wolności słowa. Kontynuujemy w ramach projektu działania podjęte dużo wcześniej przez HFPC na rzecz zniesienia odpowiedzialności karnej za zniesławienie.

3. W ramach projektu notujemy wzrastającą ilość spraw związanych z niejasnościami interpretacyjnymi art. 45 Ustawy - Prawo prasowe. Sytuacji nie zmienia projekt nowelizacji ustawy o zmianie ustawy – Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.), który przewiduje dodanie art. 20 ust. 1a do Ustawy - Prawo prasowe wprowadzającego możliwość rejestracji publikacji prasowych ukazujących się w formie elektronicznej (a zatem intencją prawodawców jest dobrowolność rejestracji stron internetowych). Obecnie projekt Prawa prasowego został przekazany do konsultacji społecznych, a jego ostateczny kształt nie jest przesądzony.

## **3. Stan faktyczny**

4. **Paweł S. i Marcin T.** dnia 20 marca 2001 r. rozpoczęli działalność gospodarczą w postaci spółki cywilnej WN, której głównym przedmiotem działalności była szeroko pojęta branża informatyczna. W ramach działalności spółki P. S. i M. T. zajmowali się między innymi prowadzeniem i redagowaniem portalu internetowego [www.bielsko.biala.pl](http://www.bielsko.biala.pl), który

funkcjonował w sieci od 2002 r. W okresie od 12 kwietnia 2002 r. do 4 czerwca 2008 r. na stronie ukazywały się regularnie artykuły o różnej tematyce. Założyciele WizjiNet zaczęli zatrudniać od czerwca 2007 r. osoby, które miałyby się zajmować administrowaniem strony. Dopiero jednak w sierpniu 2007 r. został zatrudniony Robert K., który miał regularnie redagować artykuły z regionu bielskiego. Następnie, w celu redagowania strony zostały zatrudnione kolejne osoby.

5. Dnia 18 kwietnia 2008 r., z uwagi na regularność publikacji zamieszczanych na stronie, P. S. i M. T. złożyli wniosek o rejestrację działalności prasowej portalu internetowego [www.bielsko.biala.pl](http://www.bielsko.biala.pl). Redaktorem naczelnym portalu miał być P. S.. Dnia 21 kwietnia 2008 r. P. S. i M. T. złożyli do sądu rejestrowego wniosek o zmianę redaktora naczelnego portalu, ze względu na objęcie tej funkcji przez Roberta K.

6. Dnia 5 czerwca 2008 r. postanowieniem Sądu Okręgowego Wydział I Cywilny w Bielsku-Białej zarządzono wpis portalu [www.bielsko.biala.pl](http://www.bielsko.biala.pl) do rejestru dzienników i czasopism. Dnia 30 i 31 lipca 2008 r. działalność w postaci wydawania gazet, czasopism i pozostałych periodyków została zgłoszona przez właścicieli WizjiNet do ewidencji działalności gospodarczej.

7. Dnia 19 grudnia 2008 r. przeciwko P. S.emu i M. Tomanie wpłynął akt oskarżenia skierowany przez Prokuraturę Rejonową w Bielsku-Białej, po tym jak zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożył Krzysztof O. redaktor naczelny konkurencyjnej gazety „Super-Nowa” w Bielsku-Białej. P. S.ego i M. Tomanę oskarżono o to, że w okresie od 10 kwietnia 2002 r. do 4 czerwca 2008 r. w Bielsku-Białej, będąc współnikami WN wydawali czasopismo o tytule [www.bielsko.biala.pl](http://www.bielsko.biala.pl) ukazujące się w sieci internetowej bez wymaganej rejestracji tj. o przestępstwo z art. 45 Ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. z 1984 r., nr 5, poz. 24).

8. Dnia 2 czerwca 2009 r. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej uznał oskarżonych winnych tego, że w okresie od sierpnia 2007 r. do 4 czerwca 2008 r. wydawali czasopismo o tytule [www.bielsko.biala.pl](http://www.bielsko.biala.pl) ukazujące się w Internecie bez wymaganej rejestracji. Sąd skazał ich na karę grzywny w wysokości po 100 (sto) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 30 (trzydzieści) złotych. Sąd zasądził również na rzecz oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące wydatki w kwocie po 304,23 (trzysta cztery złote i dwadzieścia trzy grosze) oraz opłatę w kwocie po 300 (trzysta) złotych.

9. Sąd przyjął, iż oskarżeni nawiązali współpracę z dziennikarzem Robertem K., celem publikacji na stronie internetowej artykułów jego autorstwa, a także zatrudnili Paulinę P.,

zajmującą się aktualizowaniem i redagowaniem informacji z regionu w formie reportaży i fotoreportaży. Oskarżeni podejmując decyzję o prowadzeniu portalu, nie próbowali uzyskać informacji o ciężących na nich obowiązkach prawnych z tytułu takiej działalności gospodarczej, nie zasięgnęli w tym względzie porady prawnej. Dlatego też zdaniem sądu, ewentualny błąd oskarżonych, co do nieświadomości bezprawności ich czynu w okresie dziesięciu miesięcy był nieusprawiedliwiony. Podkreślił, że w swoich orzeczeniach SN stwierdził, że nieświadomość bezprawności będzie nieusprawiedliwiona, jeżeli na sprawcy w związku z działalnością zawodową ciążył obowiązek zaznajomienia się z odpowiednimi przepisami i sprawca w sposób zawiniony tego obowiązku nie dopełnił. Nie można absolutnie mówić o błędzie co do prawa jeżeli chodzi o działalność oskarżonych od kwietnia do 4 czerwca 2009 r., gdyż oskarżeni w kwietniu otrzymali zapytanie Internetowego Dziennika Informacyjnego SuperNova czy ich portal jest zarejestrowany w sądzie, zatem mieli oni świadomość, że prowadzą swoją działalność nielegalnie.

Orzekając karę w tej wysokości sąd wziął pod uwagę, iż stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonych nie był wysoki, gdyż sprawcy prowadząc działalność wydawniczą bez rejestracji nie wyrządzili szkody innym podmiotom. Za taką oceną stopnia społecznej szkodliwości czynu przemawia także niezbyt długi czasookres w którym przestępstwo miało miejsce (10 miesięcy).

10. Sąd nie podzielił stanowiska oskarżonych i obrońcy, że ich zachowanie cechuje znikomy poziom społecznej szkodliwości, z uwagi na fakt, że oskarżeni mając pełną świadomość obowiązku rejestracji czasopisma w kwietniu 2008 r., działalność taką kontynuowali i nie powstrzymali się od wydawania czasopisma do czasu rejestracji. Przy wymiarze kary sąd wziął pod uwagę dotychczasową niekaralność oskarżonych oraz to, że grzywna nie będzie dla nich stanowić nadmiernej dolegliwości finansowej, gdyż nie przekracza ich miesięcznych dochodów. Stwierdził, że wysokość kary jest dostosowana do stopnia zawinienia oskarżonych i społecznej szkodliwości czynu. Orzeczona kara wpłynie wychowawczo i zapobiegawczo na oskarżonych uświadamiając im, że naruszanie porządku prawnego nie popłaca. Kara ta spełni również swe cele w zakresie prewencji generalnej.

11. Dnia 16 lipca 2009 r. P. S. i M. T. złożyli apelację od wyroku. W apelacji zaskarżyli wyrok Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej w całości, zarzucając mu obrazę przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania, jak również błędy w ustaleniach faktycznych. W uzasadnieniu do apelacji wskazano przede wszystkim, iż nie można przypisać stronom internetowym charakteru „periodycznego”, tak jak można to uczynić w stosunku do

tradycyjnej prasy. Wskazano również, iż strony internetowe są rozpowszechniane w formie przekazu internetowego, a nie jak wymaga ustawa Prawo prasowe przekazu audialnego czy też audiowizualnego. Ponadto, strony internetowe nie posiadają wymaganego przez ustawę Prawo prasowego stałego tytułu czy też numeru bieżącego i daty. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej przyjął błędnie, że [www.bielsko.biala.pl](http://www.bielsko.biala.pl) jest tytułem prasowym, podczas, gdy jest to wyłącznie adres internetowy. W apelacji wskazano również na brak ujednoczonej praktyki co do obowiązku rejestracji stron internetowych, w tym braku jednolitego orzecznictwa sądów rejestrowych.

12. Dnia 14 sierpnia 2009 r. Helsińska Fundacja Praw Człowieka zwróciła się do Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej o udział w postępowaniu odwoławczym w charakterze przedstawiciela społecznego. Dnia 11 grudnia 2009 r. Helsińska Fundacja Praw Człowieka została powiadomiona o terminie rozprawy. Sprawa portalu [bielsko.biala.pl](http://bielsko.biala.pl) była szeroko komentowana w mediach, m.in. na portalu [www.vagla.pl](http://www.vagla.pl)<sup>1</sup>.

## 4. Ocena prawna

### 4.1. Uwagi ogólne

13. Co do zasady **celem "opinii przyjaciela sądu" przedstawianej przez organizacje pozarządowe jest odniesienie się do ogólnych zasad, które mogą znaleźć zastosowanie w sprawie.** W związku z powyższym, Helsińska Fundacja Praw Człowieka nie odnosi się w niniejszej "opinii przyjaciela sądu" do stanu faktycznego sprawy P. Sego oraz M. T.. Zadaniem bowiem "przyjaciela sądu" nie jest opowiadanie się za stanem faktycznym, czy przedstawianie nowych dowodów lub okoliczności wskazujących na popełnienie przestępstwa lub niewinność oskarżonego. W sprawach dotyczących tak wrażliwych kwestii jaką jest wolność słowa oraz działalność mediów, zadaniem "przyjaciela sądu" jest jedynie przedstawienie opinii co do ogólnych zasad, które mogą pomóc sądowi w rozpatrzeniu danej kwestii, a także ułatwić zwrócenie uwagi na różne aspekty sprawy, które mogły nie zostać

---

<sup>1</sup> Informacje dostępne pod: <http://prawo.vagla.pl/node/8513>; <http://prawo.vagla.pl/node/8520> oraz <http://prawo.vagla.pl/node/8582>.

wystarczająco podkreślone, czy wzięte pod uwagę we wcześniejszych etapach postępowania.

14. Zakwalifikowanie stron internetowych jako dziennika lub czasopisma nakłada na jego autora/wydawcę obowiązki wynikające z art. 45 ustawy - Prawo prasowe, m.in. obowiązek rejestracyjny wydawanego tytułu. Z uwagi na bardzo dużą ilość autorów/wydawców tego typu stron internetowych (prywatne blogi, profile użytkowników na portalach społecznościowych, serwisy hobbystyczne, lokalne i ogólnopolskie serwisy informacyjne), a także surowe sankcje karne grożące za niezadośćuczynienie obowiązkowi rejestracyjnemu należy - zdaniem Fundacji - wnikliwie i wszechstronnie zbadać wszelkie okoliczności prawne i faktyczne.

#### **4.2. Wolność słowa a obowiązek rejestracji**

15. Istnieje szereg wątpliwości co do zgodności przepisów wprowadzających obowiązek rejestracji serwisów internetowych oraz rodzaju i proporcjonalności sankcji karnych jakie są przewidziane w przypadku niezadośćuczynienia obowiązkowi rejestracji, z Konstytucją RP oraz wiążącymi Polskę umowami międzynarodowymi m.in. Europejską Konwencją Praw Człowieka i Międzynarodowym Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych.

16. Kwestie dotyczące konstytucyjności relewantnych przepisów Prawa prasowego były już częściowo rozpoznane przez Trybunał Konstytucyjny, niemniej dotychczas nie zapadł jeszcze kluczowy dla sprawy wyrok dotyczący zgodności art. 45 Prawa prasowego z konstytucyjną zasadą *nullum crimen sine lege certa et scripta*, a także dotyczący proporcjonalności sankcji za zaniechanie temu obowiązkowi rozpatrywanego z konstytucyjną zasadą wolności prasy.

17. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 lutego 2007 (sygn. akt P 1/06) stwierdził, że przyjęty w ustawie tryb rejestracyjny jest odmianą szeroko pojętego systemu zgłoszeniowego, jednakże ograniczenie wolności wypowiedzi w wyniku wprowadzenia trybu rejestracyjnego nie narusza w żaden sposób istoty tej wolności. W postępowaniu tym jednak TK, z uwagi na wzorce kontroli podniesione w pytaniu prawnym, nie dokonywał oceny konstytucyjnej samej odpowiedzialności karnej jako sankcji za niedokonanie rejestracji dziennika lub czasopisma. W kolejnym wyroku o sygn. P 38/07 (wydanym w odpowiedzi na pytanie prawne zadane w tej samej sprawie co pytanie prawne w sprawie P 1/06), Trybunał umorzył postępowanie zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (wydanie orzeczenia jest zbędne

lub niedopuszczalne). Niemniej Trybunał na marginesie odniósł się do zagadnienia prawnego z jakim zwrócił się sąd, wskazując że rozważając kwestię odpowiedzialności karnej oskarżonych sąd winien sam zbadać, czy dany serwis internetowy jest prasą, a w szczególności „czasopismem” w rozumieniu ustawy. TK zaznaczył ponadto, że nawet w razie odpowiedzi twierdzącej, na oskarżycielu spoczywa obowiązek udowodnienia m.in. działania z winą umyślną.

18. Na rozpoznanie w chwili obecnej czeka skarga konstytucyjna z dnia 27 czerwca 2008 r. Dotyczy ona następującej sprawy. Leszek S. został oskarżony m.in. o to, że w okresie od 15 kwietnia 2005 r. do stycznia 2006 r. w Bytowie wydawał dziennik w postaci portalu internetowego pod nazwą GazetaBytowska.pl bez wymaganej rejestracji, tj. o czyn z art. 45 Prawa prasowego. Postępowanie dotyczyło również odpowiedzialności z tytułu art. 49a Prawa prasowego, tj. odpowiedzialności redaktora za materiał prasowy. Sąd Rejonowy w Słupsku wyrokiem z dnia 7 marca 2007 r. na mocy art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego Leszka S., przyjmując, iż społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu, jest znikoma. Sąd Okręgowy uznał, że co prawda należy rejestrować serwisy internetowe, ale brak takiej rejestracji jest czynem o znikomej szkodliwości społecznej i w efekcie uniewinnił oskarżonego (sygn. akt VI Ka 409/07). Leszek Sz. w skardze zarzucił m.in. że: *"[p]ojęcie „dziennik” określające znamię przestępstwa jest pojęciem niejasnym i to pomimo istnienia definicji dziennika zawartej w ustawie prawo prasowe. Adresat normy prawnej nie otrzymał jasnego przekazu, czy portal internetowy jest dziennikiem. Innymi słowy adresat normy prawnej nie otrzymał jednoznacznego przekazu, czy portal internetowy jest drukiem (periodycznym), a przez to dziennikiem, ani też, czy portal, który nie zawiera przekazu za pomocą dźwięku, jest dziennikiem. Adresat normy prawnej nie otrzymał jednoznacznej informacji, czy portal można uznać za dziennik. Przepisy te, w zakresie pojęcia „dziennik” są niejasne i nie spełniają wymogu pełnej i ścisłej określoności czynu zabronionego. W doktrynie prawa karnego wyjaśniono, iż z konstytucyjnej zasady nullum crimen sine lege (art. 42 ust. Konstytucji RP), będącej pochodną zasadny demokratycznego państwa prawnego, wynika postulat maksymalnej określoności czynu zabronionego (nullum crimen sine lege certa). [...] Niejasna treść art. 45 w zw. z art. 7 ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 20 ust. 1 prawa prasowego z naruszeniem art. 1 § 1 kk, może też skłaniać ku jego rozszerzającej na niekorzyść oskarżonego wykładni."*

19. Obecnie w Trybunale Konstytucyjnym znajduje się również skarga konstytucyjna

Wojciecha S. dotycząca zgodności art. 45 ustawy Prawo prasowe w związku z art. 7 ust. 2 pkt 1 i 3 i w zw. z art. 20 w/w ustawy z art. 54 ust. 1, art. 42 ust. 1 w związku z art. 2 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, w zakresie w jakim przewiduje penalizację czynu związanego z wydawaniem niezarejestrowanego czasopisma (sygn. SK 42/09). TK wkrótce wyznaczy termin rozprawy. Sprawa nie dotyczy czasopism internetowych ale związana jest szeroko z problematyką rejestracji.

#### **4.3. Brak jednolitego orzecznictwa sądów rejestrowych i karnych**

20. Następnie warto wskazać, że wątpliwości co do interpretacji art. 45 w zw. z art. 7 ust. 2 pkt 1 i 2 oraz w zw. z art. 20 ust. 1 zd. 1 Ustawy - Prawo prasowe wynikają z niejednolitego orzecznictwa sądów polskich zarówno rejestrowych jak i karnych (w niektórych sprawach sądy umarzają postępowanie z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość, w innych sądy orzekają przewidziane prawem kary).

21. Zgodnie z uzasadnieniem do postanowienia Sądu Najwyższego wydanego dnia 26 lipca 2007 r. (sygn. akt IV KK 174/07) dzienniki i czasopisma wydawane periodycznie nie tracą znamion tytułu prasowego przez to, że ukazują się w formie przekazu internetowego. „Jeżeli jakakolwiek strona internetowa jest aktualizowana częściej niż raz w roku, powinna być zarejestrowana w sądzie. W myśl ustawy Prawo prasowe nie każda działalność prasowa wymaga rejestracji w sądzie rejestrowym, jest ona niezbędna przy wydawaniu dziennika lub czasopisma”. Orzeczenie Sądu Najwyższego budzi znaczne kontrowersje nie tylko wśród praktyków, ale również w doktrynie. Kwestia rejestracji prasy internetowej była również szeroko komentowana w dzienniku „Rzeczpospolita”<sup>2</sup>. Kontrowersje związane są w szczególności z pojęciem i definicją prasy. Orzeczenie to nie wprowadziło także jasnych wytycznych interpretacyjnych dla sądów powszechnych.

22. „Obserwatorium wolności mediów w Polsce” Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka zwróciło się do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z wnioskiem o wystąpienie z abstrakcyjnym pytaniem prawnym w trybie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym w sprawie obowiązku rejestracji prasy internetowej. W odpowiedzi na wniosek HFPC, dnia 24 września 2009 r. Pierwszy Prezes SN stwierdził, iż problematyka

---

<sup>2</sup> M.in. w artykułach: Sławomira Wikariaka, Bloger nie zasłoni się tajemnicą dziennikarską (5 listopada 2009 r.), Rejestracja stron WWW będzie dobrowolna (3 października 2009), Internauci nie wiedzą jak ich strony potraktuje sąd (22 sierpnia 2009 r.).

publikacji elektronicznych, a w szczególności tego, czy na podmiocie wydającym dziennik lub czasopismo w formie przekazu internetowego spoczywa obowiązek rejestracji jest zagadnieniem prawnym budzącym zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie poważne wątpliwości interpretacyjne. Pierwszy Prezes SN wskazał, że problem ten był już przedmiotem analizy Sądu Najwyższego (postanowienie SN z 26 lipca 2007 r., sygn. IV KK 174/07). Zdaniem Pierwszego Prezesa SN analiza orzecznictwa sądów karnych w tym zakresie nie wskazuje, aby ujawniły się rozbieżności interpretacyjne. Odnosząc się do podnoszonych w piśmie Fundacji zarzutów ewentualnej niekonstytucyjności przepisów Prawa prasowego wskazał, iż świadczy to o wątpliwościach konstytucyjnych, niemniej winny one być przedmiotem rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny. Jak zauważył, problem ten jest przedmiotem skargi konstytucyjnej Leszka S., w której skarżący domaga się zbadania, czy art. 45 w zw. z art. 7 ust. 2 pkt 1 i 2 i w zw. z art. 20 ust. 1 zd. 1 Prawa prasowego jest zgodny z art. 2 Konstytucji, art. 7 ust. 1 zd. 1 EKPC oraz art. 15 ust. 1 zd. 1 MPPOiP (sygn. wstępna TS 199/08). Pierwszy Prezes wskazał również na obecnie prowadzone prace legislacyjne w zakresie nowelizacji ustawy - Prawo prasowe oraz uregulowanie w nim obowiązku rejestracji prasy internetowej oraz złagodzonej sankcji za brak rejestracji<sup>3</sup>. Zdaniem Pierwszego Prezesa SN problem sygnalizowany przez HFPC jest dostrzegany w kręgach rządowych i z pewnością będzie przedmiotem dalszych analiz i prac legislacyjnych.

23. Rozbieżności interpretacyjne w tym zakresie oraz dotychczasowe niejedolite orzecznictwo powodują stan niepewności prawnej dla tysięcy autorów/wydawców serwisów internetowych w Polsce. Podkreślenia wymaga fakt, iż zaniechanie rejestracji dziennika lub czasopisma zgodnie z obowiązkiem z art. 45 Ustawy - Prawo prasowe jest kryminalizowane co może skutkować - oprócz orzeczonej kary - dodatkowymi, ujemnymi konsekwencjami, tj. m.in. wpisem do rejestru skazanych<sup>4</sup>.

24. Spory co do obowiązku rejestracji dzienników lub czasopism, drukowanych lub internetowych, były ujawnione w co najmniej kilku postępowaniach sądowych, w szczególności w tych, z których wyniknęły przywoływane już pytania prawne lub skarga konstytucyjna do Trybunału. Przykładowo, w postępowaniu odwoławczym od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku z 17 maja 2001 r., uznającego winę oskarżonego w wydawaniu

---

<sup>3</sup> Aktualny projekt nowelizacji ustawy Prawo prasowe znajduje się na stronie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego:

[http://www.mkidn.gov.pl/docs/projekt-prawo\\_prasowe-konsultacje\\_miedzyresortowe.pdf](http://www.mkidn.gov.pl/docs/projekt-prawo_prasowe-konsultacje_miedzyresortowe.pdf)

<sup>4</sup> Wniosek HFPC oraz odpowiedź Pierwszego Prezesa SN znajdują się na stronie [www.obserwatorium.org](http://www.obserwatorium.org)

dziennika drukowanego bez rejestracji<sup>5</sup>, uznano oskarżonego prawomocnie za niewinnego<sup>6</sup>. Orzeczono tak wobec rażącej rozbieżności między opiniami biegłych co do tego, czy oskarżony wydawał *czasopismo* w rozumieniu Prawa prasowego. W kolejnym postępowaniu karnym o kolejne numery tego samego rzekomego czasopisma, niezmiennej interpretacji Prokuratury sprzeciwia się Centrum Monitoringu Wolności Prasy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

25. Publikacje internetowe były już rejestrowane jako dzienniki lub czasopisma<sup>7</sup>. Przedmiotowe zagadnienie było rozpatrywane też przez sąd drugo instancyjny, przykładowo przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie. Sąd ten oddalił apelację wnioskodawcy<sup>8</sup>, prowadzącego stronę internetową, od postanowienia Sądu Okręgowego w Krośnie oddalającego wniosek o rejestrację w rejestrze dzienników i czasopism „publikacji internetowej”<sup>9</sup>. Sąd Okręgowy za podstawę orzeczenia przyjął spostrzeżenie, iż wedle definicji prasy *publikacje internetowe* znajdują się wśród *wszelkich istniejących i powstających w wyniku postępu technicznego środków masowego przekazywania*, zaś te ostatnie znajdują się w definicji prasy obok dzienników i czasopism. Wobec tego desygnaty *dzienników* i *czasopism* są w całości różnych zbiorach (owe pojęcia nie pozostają nawet w relacji krzyżowania). Powyższą ocenę prawną Sąd Apelacyjny całkowicie podzielił, co oznacza, że nie uznał „publikacji internetowej” za dziennik lub czasopismo.

26. Nie są to jedyne sprawy, w których sąd rejestrowy odmówił rejestracji serwisu internetowego. Podobnie Sąd Okręgowy w Koszalinie, w sprawie serwisu internetowego Sailnews.pl (Internetowy Informator Żeglarski) postanowieniem z 25 kwietnia 2008 r. (sygn. akt I Ns - Rej. Pr. 4/08) oddalił wniosek o rejestrację serwisu. W uzasadnieniu sąd wskazał, że *"serwisy internetowe nie są dziennikiem/czasopismem w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku prawo prasowe i - w związku z tym - ich wydawanie nie wymaga rejestracji (art 20 ust. 1 prawa prasowego)"*. W tym duchu orzekł także Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie telegazety (postanowienie z dnia 10 listopada 1998 roku, sygn. I ACA 601/98), który uznał, że *"[r]ejestracji (...) podlegają (...) tylko dzienniki i czasopisma, brak*

---

5 Wyroki Sądowe w Aleksandrowie Kujawskim, sygn. akt K 470/00

6 Wyrokiem Sądu Okręgowego we Włocławku z 30 stycznia 2003 r., sygn. akt II Ka 154/01

7 Por. postanowienia w: dział *Tematy konferencji/Rejestracja prasy/Precedensy*, [w:] *Prasa w internecie. Materiały pokonferencyjne*, płyta CD wydana w maj 2007 r. przez Centrum Monitoringu Wolności Prasy po konferencji *Prasa w internecie* zorganizowanej 22 września 2005 r.

8 Postanowienie z 25 maja 2005 r., sygn. akt I Aca 277/05

9 Postanowienie z 17 marca 2005 r., sygn. akt I Ns. Rej 3/05

*natomiast wymogu dla rejestracji innych periodyków (...)*".

27. Sporo niepewności wprowadza również praktyka sądów karnych odnosząca się *stricte* do odpowiedzialność za wydawanie tytułu bez rejestracji tj. o przestępstwo z art. 45 Ustawy - Prawo prasowe. Niektóre sądy umarzają postępowania ze względu na znikomą społeczną szkodliwość (m.in. w sprawie Leszka S. i prowadzonego przez niego serwisu [www.gby.pl](http://www.gby.pl) (GazetaBytowska.pl) sąd uznał, że co prawda należy rejestrować serwisy internetowe, ale brak takiej rejestracji nie jest obciążony wystarczającą szkodliwością społeczną czynu i w efekcie umorzył postępowanie), podczas gdy inne sądy orzekają karę grzywny (m.in. wyrok Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej w niniejszej sprawie). Rozwiązania tej patowej poniekąd sytuacji nie przynosi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r. (sygn. akt IV KK 174/07), który uznał, iż prasą są także publikacje i przekazy periodyczne rozpowszechniane za pomocą Internetu i jeżeli jakakolwiek strona internetowa jest aktualizowana częściej niż raz w roku, powinna być ona zarejestrowana w sądzie.

28. Opisane powyżej przykłady zarówno sądów rejestrowych dotyczące tego, czy serwisy internetowe w ogóle spełniają warunki art. 20 Prawa prasowego jak i praktyka sądów karnych dotycząca skazywania za brak rejestracji lub umarzania postępowań jest niepokojąca i może naruszać zasadę pewności prawa i zaufania obywatela do państwa.

#### **4.4. Doktryna a obowiązek rejestracji prasy internetowej**

29. Zważyć należy również na poglądy doktryny. Stanowisko negujące potrzebę traktowania serwisów internetowych jako prasy podlegającej obowiązkowi rejestracji reprezentują m.in. Lech Gardocki<sup>10</sup>, Janusz Barta i Ryszard Markiewicz<sup>11</sup>, Izabela Dobosz<sup>12</sup>, Ewa Nowińska<sup>13</sup> oraz Piotr Wagłowski<sup>14</sup>.

30. Lech Gardocki wskazuje, że serwisy internetowe nie spełniają podstawowego kryterium pozwalającego na zaklasyfikowanie ich do prasy tj. nie są wydawane periodycznie. Jak podkreśla *"[n]awet te publikacje na stronach WWW, które najbardziej przypominają*

---

<sup>10</sup> Lech Gardocki, Strona [www.sn.pl](http://www.sn.pl) nie jest dziennikiem ani czasopismem (Rzeczpospolita z dnia 6 września 2007 r.).

<sup>11</sup> Janusz Barta, Ryszard Markiewicz, *Rejestracja e-dzienników i czasopism* (Rzeczpospolita z dnia 9 października 2007 r.).

<sup>12</sup> I. Dobosz, *Prawo prasowe. Podręcznik*, Warszawa 2006, s. 109, przyp. 460

<sup>13</sup> E. Nowińska, *Rejestracja dzienników i czasopism* [w:] red. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak, *Prawo mediów*, Warszawa 2005, s. 94-96

<sup>14</sup> <http://prawo.vagla.pl/node/7381>

*drukowany na papierze dziennik, nie mają stałego wydania z określonego dnia, a przeciwnie podlegają zmianom i kształtowane są przez całą dobę, nie będą w konsekwencji podlegać prawu prasowemu".* Na ten sam problem, niepozwalający uznawać serwisów internetowych za prasę, wskazują J. Barta i R. Markiewicz podkreślając, że *periodyczność oznacza "sukcesywne, następujące w regularnych odstępach czasu ukazywanie się kolejnych, nowych nośników informacji przynależnych do danego druku lub przekazu audialnego lub audiowizualnego"* co w przypadku stron internetowych jest wątpliwe. Ich zdaniem należy odróżnić aktualizację treści od periodyczności, która wymaga wydawania regularnie nowych egzemplarzy, także w formie elektronicznej. Istotny dla tej sprawy jest komentarz zamieszczony na portalu internetowym [vagla.pl](http://vagla.pl), opiniotwórczym serwisie dotyczącym prawa i nowych technologii prowadzonym przez Piotra Waglowskiego, który odnosił się do wyroku sądu I - instancji w niniejszej sprawie: *"[t]ym bardziej niepokojący jest fakt, że w sprawie [www.bielsko.biala.pl](http://www.bielsko.biala.pl), przy podobnym stanie faktycznym [HFPC: do sprawy Gazety Bytowskiej] i linii obrony sąd nie podzielił stanowiska oskarżonych i obrońcy, że ich zachowanie cechuje znikomy poziom społecznej szkodliwości. Wydaje się więc, że aż do momentu ingerencji ustawodawcy nie możemy być pewni, co sądy będą robić w takich i podobnych sprawach."*

#### **4.5. Ratio legis art. 20 Ustawy - prawo prasowe**

##### *4.5.1. Niedookreślona definicja przestępstwa*

31. *Na wstępie należy wskazać na pewną niekonsekwencję terminologiczną związaną z pojęciem prasy. Art. 20 Prawa prasowego przewiduje obowiązek rejestracji dziennika i czasopisma. W definicji prasy, zawartej w art. 7 ust. 2 Prawa prasowego obok dzienników i czasopism znajdują się inne formy przekazu, których nie obejmuje obowiązek rejestracji. Zarówno „dziennik” jak i „czasopismo” zgodnie z definicją są drukami o charakterze periodycznym. Jednakże treści „publikowane” w Internecie nie są drukiem.*

32. *W dalszej części definicji pojęć „dziennika” i „czasopisma” wskazano, że są nim treści przekazane „za pomocą dźwięku, albo dźwięku i obrazu jednocześnie”. Łatwo dostrzec, że przekazy internetowe nie mieszczą się w żadnej z tych kategorii. Nie są związane z egzemplarzami wytworzonymi techniką drukarską (z drukami), a równocześnie mają charakter wyłącznie wizualny. Wydaje się jednak, że publikacja w Internecie plików dźwiękowych lub obrazu nie może powodować, iż osoby umieszczające takie pliki uzyskują*

*status „czasopisma” lub „dziennika”*. Trudno byłoby się zgodzić na rozszerzającą, a właściwie – uzupełniającą, interpretację, dzięki której, wbrew wyraźnemu brzmieniu przepisu, za dziennik lub czasopismo uznawany byłby też przekaz tylko wizualny. Taka interpretacja nie może być akceptowana, zważywszy, że *de facto* rozszerza zakres odpowiedzialności karnej (odpowiedzialnością obejmuje także brak rejestracji przekazów wizualnych).<sup>15</sup>

33. Problematicznym w definicji dziennika lub czasopisma jest również ich „periodyczność”. Jak podnosi się w literaturze: *Genetycznie zjawisko periodyczności powstało jako konsekwencja aktualności gazety. Już choćby z tego powodu pojęcie periodyczności jest płynne i elastyczne. Częstotliwość, z jaką publikuje się drukiem aktualne informacje, zależy od konkretnych założeń redakcyjnych oraz możliwości technicznych, jest więc kategorią zmienną. Decyduje natomiast zamiar mniej lub bardziej regularnego, a nie tylko jednorazowego publikowania tych aktualnych wiadomości*<sup>16</sup>. W przypadku programów radiowych i telewizyjnych wymóg periodyczności należy odnieść do ramówki, wedle której tworzony jest program. Obecność takiej ramówki, czy może raczej jej odpowiednika, porządkującej sposób prowadzenia działalności informacyjnej za pośrednictwem Internetu, należy odczytywać jako wskaźnik „prasowego” charakteru takiej działalności. Sam fakt, że w portalu zachodzi wymiana informacji na skutek ich nieustającej dezaktualizacji lub, że dodawane są nowe aktualniejsze informacje, i że proces ten odbywa się codziennie lub nawet zachodzi w trybie ciągłym, nie jest wystarczający do uznania, że w tego rodzaju działaniach mamy do czynienia z elementem periodyczności<sup>17</sup>.

34. Periodyczność to nie tylko właściwość powtarzalności, ale też i regularności (częstotliwości). To, że dziennik (kolejne jego numery) ukaże się częściej niż raz w tygodniu, nie jest wystarczające dla spełnienia tego warunku – nie jest to jednak pogląd powszechnie podzielany. Być może niewielka nieregularność w wydawaniu publikacji nie uniemożliwia kwalifikacji jako dziennik, chociażby z tego powodu, że pozytywna odpowiedź umożliwiałaby łatwe wymknięcie się nałożonemu obowiązkowi (ominięcie prawa). Jednak nie wiadomo czym jest niewielka nieregularność, w szczególności w przypadku publikacji

---

15 Janusz Barta, Ryszard Markiewicz, *Rejestracja e-dzienników i czasopism, Rzeczpospolita*, 9 października 2007 r. Por. też komentarz Piotra Waglowskiego, *Profesorowie o rejestracji "prasy"*, 9 października 2007 r., <http://prawo.vagla.pl/node/7509>

16 I. Krasicki, „Prasa jako towar i przedsiębiorstwo”, Kraków 1973, s. 57

17 M. Ożóg, „Reklama prasowa” [w:] (red.) E. Traple, „Prawo reklamy i promocji”, Warszawa 2007, s. 428

internetowych. W ich przypadku, zgodnie z jedną z koncepcji o kwalifikacji dziennik/czasopismo, decydować powinno się na podstawie częstotliwości aktualizacji przeważającej części publikacji.

35. Jak wskazują przedstawiciele doktryny, spełnienie [kryterium periodyczności] trzeba rozumieć jako sukcesywne, następujące w regularnych odstępach czasu ukazywanie się kolejnych, nowych nośników informacji przynależnych do danego druku czy przekazu audialnego albo audiowizualnego. Można mieć wątpliwości, czy warunek ten jest spełniony w wypadku różnych serwisów informacyjnych, stron WWW czy portali dostępnych w Internecie. Często są one aktualizowane, lecz nie ma to postaci regularnego dostarczania nowych egzemplarzy (także egzemplarzy elektronicznych).<sup>18</sup>

36. Periodyczność może być też rozumiana w ten sposób, że bieżąca aktualizacja nie spełnia wymogów periodyczności, z tym jednak zastrzeżeniem, iż w razie, gdy towarzyszy ona okresowemu ukazywaniu się nowego wydania w formie elektronicznej nie powinna stać na przeszkodzie poddaniu takiej publikacji normom Prawa prasowego<sup>19</sup>. Periodyczność to zapewne (obiektywna) kwestia zachowania, ale niekoniecznie bez żadnego względu na intencje. Intencja publikowania wtedy, kiedy jest potrzeba – a nie zawsze, dla zachowania pozycji rynkowej – nie musi być bez znaczenia, ale przepisy nie dają podstaw do jednoznacznej opinii.

37. Strony internetowe nie są, przynajmniej co do zasady, przekazem za pomocą dźwięku i obrazu. Nie są nim przede wszystkim z racji interaktywności stron, funkcjonowania na zasadzie ciągłej wymiany informacji i poleceń między usługodawcą różnych usług internetowych a usługobiorcą. Rzeczywiście, niektóre formy publikacji w Internecie, jak strony WWW czy wiadomości e-mail, są obecnie uznawane za podstawowe „środki społecznego przekazu”, żeby posłużyć się właściwym pojęciem prawnym. Wymaga przy tym podkreślenia, że nie można mówić w kontekście odpowiedzialności karnej z tytułu publikacji materiału prasowego o „korzystaniu z Internetu”, jeśli nie wskaże się usługi dostępnej w ramach tego Internetu, a każda z nich ma własną charakterystykę: listy dyskusyjne wymagają

---

18 Janusz Barta, Ryszard Markiewicz, *Rejestracja e-dzienników i czasopism, Rzeczpospolita*, 9 października 2007 r. Por. też komentarz Piotra Wagłowskiego, *Profesorowie o rejestracji "prasy"*, 9 października 2007 r., <http://prawo.vagla.pl/node/7509>

19 dr Justyna Balcarczyk, *Prasa internetowa (1) - przybliżenie pojęcia, podstawa prawna*, e-Biuletyn, Elektroniczny Biuletyn Naukowy Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej (CBKE), Wydział Prawa Administracji i Ekonomii, Uniwersytet Wrocławski, <http://cbke.prawo.uni.wroc.pl/modules.php?name=Publikacje>, 1/2008, s. 6

(mogą wymagać) subskrypcji, podobnie aktualizacje serwisów internetowych; niektóre strony internetowe są dostępne dla każdego użytkownika, który trafi na opublikowaną treść, inne zaś prezentują zawartość jedynie zalogowanym użytkownikom, przy czym istnieje techniczna możliwość, by jeden serwis internetowy prezentował różne treści w zależności od roli przypisanej użytkownikowi (inne treści zobaczy użytkownik niezalogowany - „anonimowy”, inne zaś użytkownik zalogowany, inne wreszcie użytkownik zalogowany z określonymi prawami czy o określonej przypisanej mu roli i uprawnieniach). Pozostawienie tych zawiłości bez rozstrzygnięcia godzi w pewność prawa i jest szkodliwe społecznie, dla użytkowników wielu „serwisów”, „stron”, czy „portali” - tworców, które będą musiały być przez judykaturę ocenione. W przeciwnym wypadku, naturalne będą pytania o charakter prawny np. blogów tworzonych przez polityków, funkcjonariuszy publicznych czy dziennikarzy oraz przez tych, którzy dotychczas nie funkcjonowali w przestrzeni publicznej, czyli obywateli korzystających z usług internetowych.

38. W związku z powyższym pojęcia „dziennik” i „czasopismo” określające znamię przestępstwa są pojęciami niejasnymi i to pomimo istnienia ich definicji w ustawie Prawo prasowe. Adresat normy prawnej nie otrzymał jasnej odpowiedzi na pytanie, czy portal internetowy jest dziennikiem. Innymi słowy adresat normy prawnej nie otrzymał jednoznacznego przekazu, czy portal internetowy jest drukiem (periodycznym), a przez to dziennikiem, ani też, czy portal, który nie zawiera przekazu za pomocą dźwięku, jest dziennikiem. Przepisy te, w zakresie pojęcia „dziennik” i „czasopismo” są niejasne i nie spełniają wymogu pełnej i ścisłej określoności czynu zabronionego.

#### *4.5.2. Cel rejestracji*

39. Sporne jest również, czy przyjęty w prawie prasowym system rejestracji tytułów prasowych jest systemem zgłoszeniowym, czy też zawiera znamiona bardziej rygorystycznego systemu rejestracyjnego. Podnosi się, że wspomniane rozwiązania, odchodzące od systemu koncesyjnego, obowiązującego przed wejściem w życie ustawy Prawo prasowe, stanowią wprawdzie istotny krok naprzód na drodze do wolności prasy, ale są sprzeczne ze standardami prawa międzynarodowego i europejskiego. Nie dopuszczają one ograniczeń w zakresie powstawania i istnienia prasy drukowanej. Dostrzegają natomiast taką możliwość w odniesieniu do radiofonii i telewizji. Argumentem przemawiającym za obowiązkiem rejestracji prasy w warunkach polskich jest w istocie jeden cel -

niedopuszczenie na rynek tytułów, których rejestracja stanowiłaby naruszenie prawa do ochrony nazwy istniejącego już tytułu prasowego, a więc obrona przed nieuczciwą konkurencją. Nierozstrzygniętym pozostaje czy strona internetowa staje się „prasą” w momencie rejestracji, czy też jest nią od momentu powstania. Z uzasadnienia do wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Białej z dnia 2 czerwca 2009 r. wynika, iż sam fakt regularnej aktualizacji stron internetowych, tj. periodyczność wpływa na charakter stron i uznanie ich za prasę. Rozumując za sądem należy przyjąć, że sama periodyczność wpływa na zakwalifikowanie stron internetowych jako prasy, nie jest tym samym potrzebna rejestracja w celu uzyskania ochrony (np. tytułu) wynikającej z Prawa prasowego.

40. Art. 20 ust. 2 ustawy Prawo prasowe zmierza do osiągnięcia celu, jakim jest zapobieżenie istnieniu na rynku prasowym pism o identycznych lub podobnych tytułach, co oczywiście mogłoby naruszać nie tylko interes wydawców, lecz także czytelników. Ten argument, jakkolwiek aktualny w pewnym sensie w stosunku do prasy drukowanej, nie znajduje zastosowania w przypadku "prasy internetowej". Dostęp do stron internetowych dokonuje się poprzez wpisanie unikatowego adresu URL. W Internecie nie ma fizycznej możliwości, aby publikować dwie strony internetowe pod tym samym adresem. Prowadzenie stron internetowych wymaga wykupienia odpowiedniej domeny i jej regularnego opłacania. Wykupienie domeny gwarantuje możliwość korzystania z adresu URL i bycia jedynym redaktorem strony o podanym adresie. Wprowadzanie dodatkowych gwarancji w postaci obowiązku rejestrowania stron internetowych nie jest w związku z powyższym potrzebne i nie chroni interesu redaktorów stron internetowych, ponieważ wykupienie domeny gwarantuje im monopol na używanie konkretnego adresu URL.

41. W miarę rozwoju Internetu rozwinęła się praktyka rejestrowania domen internetowych znanych marek i odsprzedawania ich po zawyżonej cenie osobom (np. znanym artystom) lub firmom, które miałyby do nich prawo na mocy prawa o znaku handlowym (tzw. *cybersquatting*). Obowiązek rejestracji tytułów, który w większości przypadków przyjmuje formę rejestracji adresu URL, w świetle wyżej wymienionej praktyki oraz częstej rotacji właścicielskiej stron internetowych nie spełnia swojego ochronnego celu.

42. Ponadto, należy wskazać, że Prawo prasowe nie zajmuje się problematyką ochrony tytułu prasowego i nie może stanowić podstawy do rozstrzygnięcia w postępowaniu rejestracyjnym dotyczącym tego, komu przysługuje prawo do tytułu. W tej sytuacji sąd w postępowaniu rejestracyjnym nie jest właściwy do rozstrzygnięcia sporu o prawo do tytułu prasowego (zob. post. SN z dnia 18 sierpnia 1999 r., I CKN 502/99, OSN 2000, nr 3, poz.

50). Tytuł prasowy może pełnić rozmaite funkcje, będąc *sui genesis* marką, spełniając rolę oznaczania i wyróżniania towaru. Jego zadaniem jest identyfikacja i indywidualizacja. Pełni on także funkcję komunikacyjną. Tytuł jest także najczęściej składnikiem szaty graficznej gazety, spełniając wraz z nią rolę czynnika wyodrębniającego dziennik, bądź czasopismo spośród innych. Tytuł może być chroniony jako utwór w rozumieniu prawa autorskiego, lecz także jako znak towarowy. Prawo do tytułu prasowego może być także naruszane czynem nieuczciwej konkurencji<sup>20</sup>.

43. Rejestracja związana jest z odpowiedzialnością za publikowane treści oraz umożliwieniem identyfikacji osoby je redagującej. Niemniej jednak obowiązek poinformowania adresatów o autorze treści, jego adresie i siedzibie wynika z art. 5 ust. 2 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. z 2002 r., Nr 144, poz. 1204). Nie jest potrzebne wprowadzanie obowiązku identyfikacji autora treści na gruncie Prawa prasowego. Ponadto, na podstawie art. 56 ust. 6 ustawy Prawo telekomunikacyjne, Dz. U. z 2004 r., nr 171, poz. 1800 (artykuł wdrażający dyrektywę UE 2006/24/WE) operator świadczący usługi telekomunikacyjne ma obowiązek retencji danych przez okres dwóch lat od czasu świadczenia usługi. Na podstawie tych przepisów możliwe jest zgłoszenie się przez odpowiednie służby do operatorów w celu identyfikacji źródła informacji, co z kolei umożliwi zidentyfikowanie osoby odpowiedzialnej za treść.

#### 4.5.2. Zakaz publikacji do czasu rejestracji tytułu

44. Korzyści płynące z rejestracji prasy internetowej, m.in. ochrona tytułu, które stanowią motywację utrzymania tejże instytucji, nie są w stanie zrównoważyć dolegliwości z nią związanych. Podmiot pragnący wydawać dziennik, w szczególności w razie nagłej potrzeby społecznej, musiałby na to czekać aż 30 dni do czasu jego rejestracji. Takie rozwiązanie może wpływać negatywnie na wolność słowa i prasy. Wątpliwe, aby w trzydziestodniowym terminie mogło dojść do istotnych naruszeń prawa do tytułu (nawet w razie zbieżności tytułów, trudno wyobrazić sobie aby nowy tytuł w tak krótkim czasie naruszył istotnie prawa „starego” tytułu w świetle prawa konkurencji czy ochrony znaków towarowych), a jeśli tak się stanie to, jak wyżej wskazano, wystarczające są środki ochrony oddane do dyspozycji podmiotów działających na rynku, bez potrzeby angażowania kontroli sądowej *a priori*.

---

<sup>20</sup> G. Tylec, *Ochrona tytułu utworu w prawie polskim*, Warszawa 2006, szczególnie s. 14-25 i 45-46.

45. Obowiązek rejestracji i nakaz wstrzymania się z publikacją do czasu rozpatrzenia wniosku nie stanowi również wystarczająco silnej ochrony przed naruszeniami wynikającymi z treści publikacji czy wystarczającego zabezpieczenia możliwości identyfikacji osób odpowiedzialnych w razie potrzeby pociągnięcia ich do odpowiedzialności prawnej. Jak wyżej zaznaczono dane z rejestru nie zawsze oddają w pełni rzeczywistość chociaż istnieje obowiązek aby dane, przynajmniej zgłaszającego, lub innego podmiotu odpowiedzialnego – powinny się we wniosku o rejestrację znaleźć.

#### **4.6. Odpowiedzialność karna za brak rejestracji sprzeczna ze standardami europejskimi**

46. Obowiązek rejestracji prasy internetowej wiąże się z odpowiedzialnością karną dziennikarzy w razie braku takiej rejestracji. Art. 45 Prawa prasowego umożliwia wszczęcie wobec dziennikarza postępowania karnego oraz wymierzenia wobec niego kary grzywny lub kary ograniczenia wolności. Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPCz) w swoim orzecznictwie wskazuje na negatywne konsekwencje odpowiedzialności karnej oraz przyjmuje, że dolegliwości związane z postępowaniem karnym naruszają wolność słowa dziennikarzy, redaktorów czy też wydawców<sup>21</sup>.

47. Pomimo, iż większość orzeczeń Trybunału dotyczy dziennikarzy, wypracowane przez ETPCz zasady powinny mieć zastosowanie do redaktorów naczelnych, wydawców oraz właścicieli portali o charakterze informacyjnym. W wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 24 lutego 2009 r., w sprawie *Długołęcki przeciwko Polsce* (skarga nr 23806/03), w którym stwierdzono, że Rzeczpospolita Polska naruszyła art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Trybunał wskazał, że pomimo faktu, że środki karne zastosowane w jego sprawie były relatywnie słabe (warunkowe umorzenie postępowania), dziennikarz został wpisany do rejestru skazanych. ETPCz wskazał na naruszenia art. 10 w związku z dolegliwościami jakie niesie za sobą długotrwały proces oraz obowiązek stawiennictwa na kolejnych rozprawach. Sankcja karna nie jest bowiem proporcjonalna do dobra jakie ma chronić.

48. Ponadto, w sprawie *Lingens przeciwko Austrii* (skarga nr 9815/82) Trybunał wskazał na „mrozący skutek” (*chilling effect*), jaki może wywołać skazanie dziennikarza. Odniósł się

---

<sup>21</sup> Ireneusz C. Kamiński, *Swoboda Wypowiedzi w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu*, Zakamycze 2006 r., str. 83-105.

również do wyjątkowości sankcji karnych w sprawach dotyczących wolności słowa, w tym w sprawach o zniesławienie. Nie można ograniczyć mrożącego skutku jedynie do wyroku skazującego, bowiem istotne jest tu nie tyle skazanie, co przypisanie wyrokiem przez sąd skarżącemu zarzucanego czynu oraz konsekwencje związane ze wszczęciem i prowadzeniem postępowania karnego.

49. Należy wskazać, że obowiązek rejestracji oraz wiążący się z nim obowiązek podania pełnych danych może mieć *intimidating effect* (powstrzymujący skutek). Dzięki portalom internetowym dziennikarze i wydawcy na szczeblu lokalnym, gdzie prasa, która traci walor niezależności jest często poddana naciskom ze strony władz lokalnych, mogli publikować i wyrażać niezależne opinie bez narażania się na atak ze strony burmistrza, radnych itd. Obowiązek rejestracji może mieć powstrzymujący skutek oraz spowolnić proces kształtowania się działalności niezależnych wydawców i dziennikarzy na szczeblu lokalnym.

50. Fakt skazania jakiegokolwiek osoby wiąże się z jej stygmatyzacją społeczną. Dziennikarz, redaktor, czy wydawca wykonujący swoją pracę naraża się na te konsekwencje, pomimo tego, że w demokratycznym państwie prawnym nie ma konieczności utrzymywania tak surowych konsekwencji. Z faktem skazania polski porządek prawny wiąże określone ujemne konsekwencje. Przede wszystkim każda osoba prawomocnie skazana zostaje wpisana do Krajowego Rejestru Skazanych. Zaświadczenie o karalności/niekaralności w praktyce wymagane jest przy ubieganiu się o pracę w korpusie służby cywilnej lub wykonywania określonego zawodu (adwokata, radcy prawnego, notariusza, taksówkarza). Uniemożliwia to również pozyskanie środków europejskich na rozwój przedsiębiorstwa. Oskarżeni w niniejszej sprawie są w tej chwili właścicielami firmy WN i są pozbawieni możliwości pozyskania dofinansowania ze środków unijnych na rozwój ich działalności i tworzenie nowych miejsc pracy.

51. Biorąc pod uwagę standardy orzecznicze ETPCz, obowiązek rejestracji portali internetowych wprowadza nadmierne utrudnienie przy publikowaniu w Internecie oraz godzi w ideę i popularność publikacji internetowych. Ponadto, wprowadzenie obowiązku rejestracji portali internetowych w orzecznictwie sądów niesie za sobą zagrożenie, że doniesienie o braku rejestracji będzie stanowiło element niezdrowej konkurencji lub posłuży wyeliminowaniu „niewygodnej” prasy, albo w najgorszym wypadku stanie się przejawem faktycznej cenzury.

52. Ze względu na wskazane powyżej standardy wynikające z orzecznictwa ETPCz należy uznać, że funkcjonująca w obecnym kształcie instytucja rejestracji oraz wiążąca się z nią

odpowiedzialność karna pozostaje w sprzeczności z Konwencją. Trybunał w swoich wyrokach wskazuje również na inne dostępne środki ochrony jakimi w wypadku obowiązku rejestracji może być prawo cywilne lub administracyjne.

## **5. Obowiązek rejestracji prasy internetowej w nowelizacji do Prawa prasowego**

53. Nowy projekt Prawa prasowego, przekazany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego do społecznych konsultacji dnia 14 października 2009 r., wyłącza z definicji prasy przekazy „niepodlegające przygotowaniu redakcyjnemu (...) w szczególności blogów, korespondencji elektronicznej, serwisów społecznościowych, przekazów prywatnych oraz prywatnych stron internetowych” (art. 7 ust. 3 projektu). Ponadto, projekt przewiduje dodanie art. 20 ust. 1a do Ustawy - Prawo prasowe wprowadzającego możliwość rejestracji publikacji prasowych ukazujących się w formie elektronicznej. Intencją prawodawców jest zatem dobrowolność rejestracji stron internetowych. Dobrowolność rejestracji będzie jednak powiązana z możliwością zagwarantowania ochrony wydawcom i dziennikarzom internetowym przysługującej dziennikarzom publikującym w prasie drukowanej. Rejestracja będzie się bowiem wiązała z uzyskaniem statusu dziennikarza, posiadaniem uprawnień do powoływania redaktora naczelnego, dysponowaniem prawem do informacji, czy możliwością powołania się na tajemnicę dziennikarską. Zgodnie z uzasadnieniem do nowelizacji Ustawy Prawo prasowe możliwość rejestracji ma na celu ochronę tytułu własnego tytułu prasowego, podobnie jak w przypadku wydawców prasy drukowanej. Jak zostało wskazane w pkt. 39 niniejszej opinii ochrona tytułu prasy internetowej związana jest z samym sposobem nabycia domeny i adresu URL. Dobrowolność rejestracji związana będzie ze zniesieniem odpowiedzialności karnej za jej brak.

54. Zapewnienie ochrony działalności prasowej prowadzonej w Internecie ma istotne znaczenie zwłaszcza wobec światowych tendencji polegających na demokratyzowaniu się środków społecznego przekazu. Te problemy były już analizowane przez sądy w innych państwach, w tym w Stanach Zjednoczonych. M.in. w sprawie *Apple v. Does* sąd apelacyjny stanu Kalifornia<sup>22</sup> uznał, że dziennikarze publikujący w Internecie mają takie same prawa do ochrony swoich źródeł informacji, jakie przysługują dziennikarzom publikującym w

---

<sup>22</sup> Wyrok z dnia 26 maja 2006 r.

„tradycyjnych mediach”. Również sąd kanadyjski, zajmując się sprawą *R. v. LeBlanc*<sup>23</sup> uznał, że Policja nadużyła władzy podczas zatrzymania „blogera”, a także, że bezprawnie usunęła ok. 200 zdjęć zgromadzonych w jego aparacie fotograficznym. Sąd uznał bowiem, że *LeBlanc* zbierał materiały dziennikarskie. Zgodnie z tendencjami światowymi ochrona na mocy Prawa prasowego jest przyznawana osobom publikującym w Internecie niezależnie od tego czy ich strony zostały zarejestrowane czy nie.

55. Proponowane w projekcie zmiany prowadzą do zawężenia definicji prasy do działalności prowadzonej „dla zysku” oraz „instytucjonalnie”. Wyłączenie autora bloga z obowiązku rejestracji z jednej strony miało doprecyzować kto takiemu obowiązkowi podlega, z drugiej zaś niebezpiecznie zawężyła definicję dziennikarza oraz uderza w standardy wolności słowa ustanowione przez Radę Europy<sup>24</sup>. Zgodnie z Rekomendacją Rady Ministrów Rady Europy z 2000 r.<sup>25</sup> dziennikarzem jest bowiem każda osoba gromadząca informacje w sposób profesjonalny w celu ich rozpowszechnienia, a więc również autorów blogów czy książek. Tym osobom powinna przysługiwać ochrona wolności wypowiedzi, w tym ochrona źródeł informacji niezależnie od rejestracji. Dobrowolność rejestracji związana z możliwością nabycia pewnych uprawnień może okazać się sprzeczna z podstawowymi zasadami wolności słowa. Rejestracja, nawet dobrowolna, oznacza bowiem, że obywatel musi spełnić jakies wymagania formalne, aby skorzystać z wolności słowa i prasy. Wprowadzenie takiej konstrukcji może wykształcić mechanizm, który spowoduje, że nagle tylko nielicznym będzie się opłacało lub będą mogli korzystać z wolności prasy i towarzyszącym jej gwarancjom.

## 6. Konkluzje

56. Helsińska Fundacja Praw Człowieka uważa, że w świetle obowiązującego Prawa Prasowego nie jest jasne, czy strony internetowe powinny być rejestrowane jako dzienniki czy czasopisma. Przemawia za tym fakt, iż tylko niektóre strony internetowe można zakwalifikować jako dzienniki lub czasopisma, a zatem takie tytuły prasowe, które podlegają

---

<sup>23</sup> Provincial Court of New Brunswick, 2006 NBPC 37 (CanLII).

<sup>24</sup> Piotr Waglowski, Dalszy ciąg dyskusji na temat pojęcia „prasa” w erze demokratyzowania się mediów (elektronicznych), dostępny na: [www.vagla.pl](http://www.vagla.pl)

<sup>25</sup> Recommendation No. R (2000) 7 of the Committee of Ministers to member states on the right of journalists not to disclose their sources of information

obowiązku rejestracyjnemu. Definicja legalna obu terminów nie jest precyzyjna i z tego względu użytkownicy Internetu nie są w stanie samodzielnie zdecydować, czy prowadzone przez nich serwisy objęte są tym obowiązkiem czy też nie. Naszym zdaniem większość tzw. wydawców serwisów internetowych nie jest w ogóle świadomych obowiązku rejestracji prowadzonego przez nich serwisu internetowego. Po pierwsze, usługodawcy hostingu i rejestracji domen nie informują o takim obowiązku swoich klientów pozwalając im na samodzielne umieszczanie stworzonych serwisów w Internecie. Po drugie, przeciętny użytkownik Internetu, w tym autor serwisu internetowego nie ma świadomości, że strona internetowa czyli nowoczesne, interaktywne medium służące do przekazywania, a często również wymiany informacji w ramach usług WEB 2.0., może wyczerpywać znamiona definicji "dziennika" lub "czasopisma", tradycyjnie utożsamianych z formami drukowanymi. Po trzecie, stan niepewności umacnia niejednolita praktyka stosowania prawa dokonywana przez sądy rejestrowe (w stosunku do art. 20 Ustawy - Prawo prasowe) i karne (w stosunku do art. 45 Ustawy - Prawo prasowe).

57. Ponadto, zagrożenie karne zawarte w art. 45 Ustawy Prawo prasowe jest nieproporcjonalnym ograniczeniem wolności słowa i prasy w stosunku do dóbr, których ochronie ma służyć rejestracja. Sankcja karna przewidziana za naruszenie obowiązku rejestracji jest zatem sprzeczna z artykułem 14. i artykułem 54. ustęp 1. Konstytucji gwarantującymi wolność prasy, wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji, a także artykuł 31. ustęp 3 ustawy zasadniczej, który zezwala na wprowadzanie ograniczeń konstytucyjnych wolności i praw tylko wtedy, gdy są one konieczne w demokratycznym państwie w szczególności dla ochrony wolności i praw innych osób. Z podobnych przyczyn przepis ten godzi w standardy wynikające z artykułu 10. Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

58. Z powyższych względów uznanie przez Sąd Rejonowy w Bielsku Białej w wyroku z dnia 20 lipca 2009 r. Pawła S.ego oraz Marcina Tomanę winnych zarzucanego im czynów stanowi naruszenie Konstytucji RP (art. 54 ust. 1) oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (art. 10 ust. 1). Do sądów karnych orzekających w sprawach o brak rejestracji stron internetowych należy interpretacja wszelkich niejasności na korzyść oskarżonych (zgodnie z zasadą *nullum crimen sine lege certa*) oraz stosowania przepisów Prawa prasowego zgodnie z konstytucyjną zasadą wolności wypowiedzi oraz ze standardami międzynarodowymi.

**W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka,**

dr Adam Bodnar  
*Sekretarz Zarządu*

Dominika Bychawska  
*Koordinator Obserwatorium wolności  
mediów w Polsce*